

Bogumiła Celer

Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu

e-mail: b.celer@interia.pl

[Konferencja „(Nie)zwykle kobiety. Zaskakujące Odważne Wybitne Intrygujące” (Kalisz, 11 marca 2019 r.)

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0860-7435.28.08>

Przez ponad 100 lat status kobiet na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim był ograniczony dość restrykcyjnymi zapisami w Kodeksie Napoleona, który był symbolicznym wrogiem rodzącego się pod wszystkimi trzema zaborami ruchu kobiecego. Uczestniczki zjazdu Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich w 1908 r. na znak protestu symbolicznie go spaliły, wchodząc w ten sposób na drogę walki o pełnię praw wyborczych. 28 listopada 1918 roku dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego ustanowiono, że „Wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel Państwa bez różnicy płci” oraz że: „Wybieralni do Sejmu są wszyscy obywatele/obywatelki państwa posiadający czynne prawo wyborcze”. Nowoczesne prawo weszło w życie i pierwsze wybory w pozaborowej Polsce odbyły się 26 stycznia 1919 r. Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu włączając się w obchody upamiętniające 100-lecie przyznania praw wyborczych kobietom w Polsce zorganizowała 11 marca 2019 r. konferencję pt. „(Nie)zwykle kobiety. Zaskakujące Odważne Wybitne Intrygujące”. Konferencja poświęcona była prezentacji sylwetek znanych i mniej znanych historycznie postaci kobiet związanych z Kaliszem.

W problematykę sesji wprowadziła słuchaczy prof. Ewa Andrysiak (Uniwersytet Łódzki), podkreślając, iż 100. rocznica uzyskania praw wyborczych oraz 100. rocznica wyborów parlamentarnych, w których kobiety wzięły

udział stała się doskonałą okazją do przypomnienia roli kobiet w życiu społecznym, kulturalnym, politycznym i naukowym. Nawiązała do wystawy, którą z tej okazji zorganizowała w 2018 r. Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka zatytułowanej „Kaliszanki mają głos” czy też konferencji „Kobiety w Niepodległej”, której organizatorami było Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk oraz Archiwum Państwowe w Kaliszu. Zarekomendowała również książkę autorstwa kaliskiej historyczki sztuki, regionalistki – Anny Tabaki – pt. *Wszystko dla Pań. Alternatywny przewodnik po Kaliszu i okolicy*, pierwszą publikację, która przedstawia sylwetki kaliszanek, które swoją pracą i aktywnością zbudowały ważną część dziedzictwa miasta i regionu. Autorka ich oczami pokazuje miasto nad Prosną.

Po krótkim wstępie prof. E. Andrysiak, jako jedna z prelegentek przedstawiła referat *W kręgu kaliskich nauczycielek XIX i początków XX w.* Na wstępie podkreśliła, że jej zamiarem jest pokazanie kobiet, które zasługują na przypomnienie, a które parali się pracą oświatową. Prelegentka przybliżyła zagadnienia dotyczące edukacji kobiet w XIX w., w tym pensji jako specyficznej formy instytucji szkolnej. Pierwsze pensje dla dziewcząt w Kaliszu pojawiły się w wieku XVIII. Na początku XIX w. działały trzy pensje o dosyć dobrym poziomie, były to tzw. szkoły wyższe czteroklasowe, które odpowiadały czterem klasom szkoły departamentowej. Badaczka wymieniła m.in. pensje prowadzone przez panie Varning (Varnik), Radzik i Ostapowicz. Przez trzydzieści lat, od 1817 do 1847 r., dobrze zorganizowaną szkołę wyższą prowadziła Rozalia Schwartzbach. Wiek XIX to także pensje prowadzone przez inne kaliszanki, żony nauczycieli Korpusu Kadetów – panie Gautier i Qudot. W późniejszym okresie pojawiają się kolejne nauczycielki zakładające pensje, prelegentka wymieniła Lenkiewiczową, Francuzkę Coppini, Mariannę Wohlgemuth czy Eleonorę Budziszewską. Nieco więcej miejsca w swym referacie poświęciła pensji prowadzonej przez Emilię z Fillebornów Stanczukowską (1814–1892), uczennicę Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Jak zauważyła prelegentka, pierwsze tajne komplety z wykładowym językiem polskim, dla dziewcząt z zamożniejszych domów zorganizowała około 1870 r. w Kaliszu Bronisława Dębnicka. Ich uczestniczką była Felicja Łączkowska, która od 1885 r. przez pięć lat była nauczycielką na tajnych pensjach, a w 1890 r. otworzyła własną pensję. Nie sposób wymienić nazwisk wszystkich nauczycielek, o których mówiła prelegentka. Warto jednak dodać, że szczególną uwagę zwróciła na Zakład Naukowy Żeński Heleny Semadeniowej, w którym uczyła się Maria Szumska (późniejsza pisarka M. Dąbrowska). Działalność tego zakładu była dobrym przykładem pracy środowiska ewangelików kaliskich na niwie oświatowej. Na zakończenie przybliżyła również postać Melanii Parczewskiej, która, mimo iż nie prowadziła własnej pensji, miała istotny wkład

na kształtowanie kaliskiej młodzieży, konspiracyjnie wykladała historię i literaturę polską. Referat przybliżył słuchaczom możliwości kształcenia się ogólnego i zawodowego dziewcząt XIX i początków XX w. oraz ich rosnącą aktywność zawodową, w której oświata odegrała ogromną rolę, zarówno jako warunek emancypacji jak i rynek pracy.

Drugi referat pt. *Wanda Karczewska – nieprzęciętna kaliszanka* zaprezentowała dr Joanna Montelatic (I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka). Prelegentka przybliżyła słuchaczom wyjątkową postać kobietą, podkreślając, iż jej zamiarem jest pokazać bogatą osobowość pisarki, kobietę z krwi i kości, uwypuklić jej emocje i cechy charakteru. W krótkim zarysie przedstawiła informacje biograficzne o literatce urodzonej w 1913 r., związanej z Kaliszem, gdzie spędziła lata szkolne, lata młodości, nawiązała przyjaźnie i do którego wracała w czasie studiów w Warszawie, a także w późniejszym życiu, aby odwiedzić swojego ojca – ślusarza. Kaliszanie zaczęli dostrzegać Karczewską i chlubić się nią po zdobyciu przez nią w 1958 r. wyróżnienia w konkursie Wydawnictwa Łódzkiego za powieść *Odejście*. Nagrodę wręczył pisarce sam Jarosław Iwaszkiewicz, który nazwał powieść Karczewskiej „rewelacją pełni pięknego talentu”. Kaliszanie, jak zauważyła prelegentka, chlubili się Karczewską, a jej dorobek stawiali na równi z Marią Dąbrowską. Dr Montelatic podsumowała bohaterkę swojego wystąpienia jako kobietę o silnym charakterze, która rzadko szła na kompromis. Tworząc w powojennej Polsce stała się samodzielną, przedsiębiorczą osobą. Mimo wielu przeciwności życiowych była zdeterminowana w osiąganiu wyznaczonych przez siebie celów: walki o publikację i promocję własnych dzieł, o docenienie wartości jej tekstów, ale także, a może przede wszystkim o ocalenie własnej niezależności artystycznej. Prelegentka podkreśliła, że Wanda Karczewska była pisarką, która wiele miejsca w swej twórczości poświęciła kobietom, pisała o kobietach i dla kobiet. Swoje wystąpienie zakończyła słowami: „To ważna pisarka pochodząca z Kalisza, która wierzyła w sens swojego działania, a w samej literaturze pokładała ogromne nadzieje”.

Kolejnym mówcą była Jadwiga Miluśka-Stasiak (Biblioteka Publiczna im. Braci Gillerów w Opatówku), która przedstawiła referat pt. *Łucja Pinczewska-Gliksman – kobieta o niezwykłym charakterze i życiorysie*. Prelegentka zainteresowała słuchaczy licznymi wątkami biograficznymi dotyczącymi polskiej poetki żydowskiego pochodzenia, piszącej wiersze wyłącznie w języku polskim. Łucja Pinczewska-Gliksman tłumaczka, językoznawczyni, publicystka literacka i historyczka literatury w kilka lat po studiach wyemigrowała za granicę, jednak zawsze czuła się Polką. Z rodzinnego Opatówka odbyła długą światową drogę: najpierw do stolicy, gdzie ukończyła polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim; potem – uciekając przed nazistami – do ZSRR, skąd

cudem wyrwała się z sowieckiej kopalni węgla na Uralu i wyszła z armią Andersa na Bliski Wschód; dalej do USA, do Chicago, na Uniwersytet Harvarda, gdzie zdobyła wykształcenie, stopnie naukowe, a następnie wykładała slawistykę; na koniec do Izraela, do Tel Awiwu, gdzie stworzyła swój bezprecedensowy nie-salon literacki i gdzie podjęła się trudnej, niewątpliwie przekraczającej jej siły opieki nad sparaliżowanym wybitnym polskim pisarzem emigracyjnym, Leo Lipskim. Warto dodać, iż spuścizna literacka i osobista Łucji Gliksman znajduje się obecnie w Archiwum Emigracji w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Zawiera ona publikacje naukowe własne, rękopisy literackie, nagrania filmowe i dźwiękowe oraz korespondencję rodzinną i literacką, w tym z Marią i Józefem Czapskimi, Jerzym Giedroyciem i innymi.

Czwarte wystąpienie zatytułowane *Helena Pajzderska – emancypantka na krańcu świata* zostało zaprezentowane przez Monikę Sobczak-Waliś (doktorantkę Uniwersytetu Wrocławskiego, bibliotekarkę Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu).

Badaczka zaciekaowała słuchaczy swoim referatem ujawniając sekret, jaki skrywała przed światem żona podróżnika Stefana Szolca-Rogozińskiego związany z jej wiekiem, ponadto zwróciła uwagę na kilka innych biograficznych wątków, takich jak: komu Pajzderska dedykowała swoją ostatnią powieść, jak zdobyła szczyt Pico de Santa Isabel i za co nagrodził ją król Hiszpanii. Kalisz w życiu polskiej pisarki, poetki, tłumaczki pojawił się w 1886 r., kiedy poznała swojego przyszłego męża kaliszana Szolca-Rogozińskiego. Prelegentka zwróciła uwagę, iż nie może mówić o bohaterce swojego wystąpienia jedynie w kontekście jej małżeństwa z podróżnikiem dlatego, że fantazją i ciekawym życiem dorównywała swemu mężowi. Dzięki przeprowadzonym kwerendum prelegentka dotarła do bardzo interesujących dokumentów, dzięki którym udało się ustalić prawdziwą datę urodzin Pajzderskiej. We wszystkich dostępnych dotychczas źródłach odnotowywano, że przyszła na świat w Sandomierzu w 1862 r. Dokumenty archiwalne, do których dotarła badaczka wskazują, że tak naprawdę urodziła się w 1858 r. Była aktywną uczestniczką ruchu emancypacji kobiet. W czasie I wojny światowej działała w Towarzystwie Pomocy Ofiarom Wojny. Niektóre nowele Heleny Janiny Pajzderskiej tłumaczono na języki obce: rosyjski, czeski, serbsko-chorwacki, francuski. Pochowana została na Cmentarzu Powązkowskim.

Po krótkiej przerwie pierwszy referat pt. „*Biała*” *Rosjanka – Olga Koczerzewska* wygłosiła Henryka Karolewska (Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu). Prelegentka przybliżyła słuchaczom wyjątkową postać kobiecą, podkreślając, iż ta aktywna dziennikarka i nauczycielka związana z Kaliszem około 50 lat zasługuje na wspomnienie badaczy. Koczerzewska, jako żona Piotra Koczerzewskiego, oficera nadetatowego w 29 Pułku Strzel-

ców Kaniowskich, brała aktywny udział w życiu towarzyskim wojskowych. W 1929 r. jako Carmen była autorką skeczów *Futrzany pocałunek* i *Przykładne małżeństwo* zagranych w trakcie Rewii Humoru w salonach kasyna 29 Pułku Strzelców Kaniowskich. W wydanej w Kaliszu w 1930 r. powieści filmowej zatytułowanej *Pani Ala*, w szkicu *Kółko literackie* uwieczniła kaliskie piątki literackie. Ponadto w latach 1934–1936 była redaktorem dziennika „Express Kaliski”, gdzie przez kilka lat zamieszczała felietony jako Carmen. Prelegentka podkreśliła, że Koczerzewska nawiązywała w nich luźno do swej młodości, trudnych przeżyć wojenno-rewolucyjnych, sytuacji młodych, ciężko pracujących i źle wynagradzanych kobiet. Po II wojnie światowej bohaterka referatu pracowała jako nauczycielka języka rosyjskiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Asnyka (1945–1950), w gimnazjum Nazaretanek w godzinach nadliczbowych (w 1953 r. władze państwowe zmusiły ją do odejścia) oraz w Liceum Ogólnokształcącym im. Anny Jagiellonki i Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki. Udzielała też lekcji prywatnych. Badaczka określiła bohaterkę swojego wystąpienia jako osobę wrażliwą, ambitną, pełną temperamentu kobietę, cieszącą się sympatią i szacunkiem uczennic.

Kolejna prelegentka – Aldona Zimna (Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu) poświęciła swój referat Iwonie Urbanowskiej (*Iwonka Urbanowska – charyzmatyczna działaczka społeczna*). Z wystąpienia prelegentki nasuwa się jeden wniosek: trudno zliczyć wszystkie zasługi i przedsięwzięcia tej kaliszanki, kobiety XXI wieku. Bohaterka wystąpienia z miastem nad Prosną związana była przez ponad 55 lat. Po przejściu na emeryturę zaangażowała się na bardzo szeroką skalę w życie miasta. Wspomnieć należy chociażby kilka sfer jej działalności. Urbanowska była przewodniczącą Komitetu Miast Partnerskich, założycielką Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Związku Kynologicznego w Kaliszu. Aktywnie działała na rzecz dzieci i osób niepełnosprawnych, była „matką chrzestną” ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego „Tulipan”. Dzięki jej staraniom powstał kaliski Park Nad Krępicą, przez dwie kadencje była radną Rady Miejskiej Kalisza.

Przedostatni referat o ewangeliczkach ziemi kaliskiej wygłosiła dr Bogumiła Celer (Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu). Na samym początku prelegentka wyjaśniła swoje zainteresowanie tematyką ewangelicką, które zrodziło się w wyniku prac nad słownikiem biograficznym Wielkopolski południowo-wschodniej. Analiza dotychczas wydanych tomów słownika pozwoliła badaczce wyłonić z blisko 1300 biogramów życiorysy osób wyznania ewangelickiego. Wśród nich znalazło się kilka kobiet. W swoich badaniach prelegentka sięgnęła również do innych słowników biograficznych, zwłaszcza stricte ewangelickich. Szczególną uwagę zwróciła na ewangeliczki, o których dotychczas nie mówiło się w Kaliszu, a które zapisały piękne

karty w historii Polski. Wśród nich znalazły się m.in.: Eugenia Klara Ciszewska, Lidia Czarnowska, Maria Kalucka, Wilhelmina Wila Rudzka, Eugenia Konieczna, Olga Lindnerowa, Helena Semadeniowa, Wanda Haberkant, Elwira Fibiger, Natalia Modl. Podsumowując referat prelegentka podkreśliła, że zaprezentowane ewangeliczki były kobietami, które nie tylko wypełniały swoje społeczne role, ale same je pisały. Zajmowały się działalnością charytatywną, w czasie wojny konspiracyjną, pracowały zawodowo, rozwijały swoje pasje. Wpisują się one w szereg kobiet, które cechowała odwaga, a często też nowatorskie myślenie.

Wystąpienie zamykające konferencję poświęcone było tematowi *Kobiety ziemi kaliskiej XIX w. i ich prywatne biblioteki*. Wygłoszone zostało przez Marcina Mikołajczyka, doktoranta Uniwersytetu Wrocławskiego, pracownika Książnicy Pedagogicznej im. A. Parczewskiego w Kaliszu. Prelegent zasygnalizował potrzebę badań księgozbiorów kaliszanek na podstawie dziewiętnastowiecznych akt notarialnych. Celem referatu, co podkreślił na samym początku wystąpienia, było zwrócenie uwagi na wciąż słabo rozpoznaną rolę kobiety w kulturze książki okresu zaborów. M. Mikołajczyk skupił się przede wszystkim na scharakteryzowaniu domowych księgozbiorów, które należały do kobiet mieszkających w Kaliszu i jego okolicach. Podkreślił, iż w omawianym okresie czytelnictwo kobiet ograniczało się wyłącznie do przedstawicielek elity (rodowej, materialnej, intelektualnej), ponieważ niezbędnym warunkiem uprawiania lektury było – prócz umiejętności czytania – dysponowanie wolnym czasem oraz zasobami finansowymi. Na uwagę zasługuje fakt, iż podstawowymi źródłami wykorzystanymi przez prelegenta do przygotowania referatu były inwentarze notarialne z zespołu Archiwum Państwowego w Kaliszu – Kancelarie Notarialne w Kaliszu. Badacz zasygnalizował również w swoim wystąpieniu obecność książki w środowisku kobiet żydowskich. W aktach notarialnych odnalazł dotychczas 10 spisów, w których zawarto informacje na temat bibliotek posiadanych przez kobiety żydowskie z ziemi kaliskiej. Podsumowując stwierdził, że księgozbiory kobiet, zarówno te niewielkie jak i te zasobniejsze z reguły były nastawione na praktyczną użyteczność. Wpisywały się przede wszystkim w pełnione przez kobiety role społeczne – żon, matek, nauczycielek, kobiet pobożnych, gospodarnych i skromnych, o czym świadczyły liczne książki religijne, poradniki adresowane do kobiet.

Na zakończenie konferencji prof. E. Andrysiak podsumowała obrady i podziękowała prelegentom. Zaprezentowane referaty były rezultatem badań i refleksji bibliotekarzy, nauczycieli, pasjonatów. Osią zainteresowań badawczych, które przyświecały prelegentom było współlistnienie i ścieranie się różnych koncepcji ideału kobiety i jej roli w życiu publicznym, w wymiarach przestrzennych, historycznych.

Konferencja „(Nie)zwykłe kobiety...”

Konferencji towarzyszyła ekspozycja wybranych 70 ekslibrisów z kolekcji biblioteki dedykowanych kobietom. Każdy z uczestników konferencji otrzymał katalog wystawy, przygotowany przez kuratorkę – B. Celer. Katalog wydany został w roku jubileuszowym w 70 egzemplarzach ręcznie numerowanych, po jednym na każdy rok działalności Książnicy Pedagogicznej im. A. Parczewskiego w Kaliszu. Prezentowany zbiór ekslibrisów jest niewielką częścią dużej kolekcji znaku książkowego będącej własnością biblioteki. Wśród nazwisk twórców małej formy graficznej obok znanych lokalnych artystów – Władysława Kościelniaka i Czesława Wosia – znalazły się nazwiska grafików z innych regionów Polski oraz z zagranicy. Kuratorka szczególną uwagę zwróciła na ekslibrisy kobiet związanych z książką poprzez wykonywany zawód czy pasję kolekcjonerską, stąd też na wystawie znalazły się m.in. znaki wykonane dla bibliotekarek Książnicy. Wystawa i katalog poświęcone zostały ponadto pamięci wielkiej propagatorki ekslibrisu – Bożeny Woś, w zbliżającą się pierwszą rocznicę śmierci.